

GŁOS

RACIAŻA

Nr 2
(200)

BEZPŁATNY BIULETYN GMINY RACIAŻ Nr 2/37

Luty 2010 r.

W Gralewie jest nowy ośrodek zdrowia



Ponad jeden milion złotych kosztował gminę Raciąż nowy ośrodek zdrowia w Gralewie, oficjalnie przekazany do użytku 4 lutego. Podczas uroczystości odsłonięta została tablica upamiętniająca byłą szkołę i więźniów niemieckiego obozu pracy.

Czytaj na str. 4-5

Zima nas z torbami nie puści

Okolo 100 tysięcy złotych kosztowała już gminę Raciąż tegoroczna zima. W ubiegłym roku – zero. Obfite opady śniegu w styczniu i lu-



tym sprawiły, że aby utrzymać przejezdność swoich dróg, gmina musiała wynająć ciężki sprzęt do odśnieżania. A to kosztuje. Wójt Ryszard Giszczak zapewnia jednak, że „zima nas z torbami nie puści”.

Czytaj na str. 2-3

Ostatki z przebierańcami



16 grup uczestniczyło w 29. Mazowieckich Zapustach, które w ostatnią niedzielę karnawału, 14 lutego odbyły się w Idzikowicach (gm. Sochocin), w powiecie

płońskim. Wśród nich nie mogło zabraknąć zespołów zapustnych z gminy Raciąż.

W barwnym i wesołym korowodzie przez wieś, rozpoczynającym przegląd, szli przebierańcy z Klubu Seniora w Koziobrodach oraz z Szapska. Obu zespołom przewodziły Basie – Kamińska i Kleniewska.

Więcej na str. 7 i 8



Zima nas z torbami nie puści

Okolo 100 tysięcy złotych kosztowała już gminę Raciąż tegoroczna zima. W ubiegłym roku – zero. Obfite opady śniegu w styczniu i lutym sprawiły, że aby utrzymać przejezdność swoich dróg, gmina musiała wynająć ciężki sprzęt do odśnieżania. A to kosztuje. Wójt Ryszard Giszczak zapewnia jednak, że „zima nas z torbami nie puści”.

18 lutego śnieg nie padał. Świeciło słońce, a termometry wskazywały temperaturę nieco powyżej zera. Śnieg zaczął się topić. Nim jednak olbrzymie je-

odśnieżona. Albo z pretensjami, że jeszcze nie została odśnieżona, a on przecież płaci podatki. To nieważne, że te podatki często wynoszą tyle, co kot na płakał, ale płaci i wymaga. Zdarzy się też urzędnikom u s ł y s z e ć w słuchawce parę grubszych.



Albo i groźby, że jak gmina nie odśnieży dróg, to „spotkamy się w sądzie”.

rolnicy z ciągnikami. Często nie radziły sobie też duże auta. O zimowych przypadkach autobusów dowożących dzieci do szkół informowaliśmy w poprzednim wydaniu „Głosu”. Jeden utknął w Droz-

go zwały spłyną wraz z wiosną, upłynie jeszcze trochę czasu. Tego dnia po drogach gminnych „szusował” ciężki pług, wynajęty z firmy pana Miklewskiego z Kossobud, odśnieżając trakty. Poszerzał je, spychając zwały śniegu do rowów. Choć rowów póki co nie widać. Tylko śnieg, śnieg, śnieg... Jak okiem sięgnąć.

Tak śnieżnej zimy dawno u nas nie było. Niektórzy mówią, że od 1979 roku. Ryszard Giszczak wspomina jednak gwałtowny atak zimy przed świętami Bożego Narodzenia w 2004 r. Wtedy gmina jeszcze nie zajmowała się odśnieżaniem dróg na taką skalę, jak obecnie. Dysponowała jedynie równiarką, którą – co mogła – zrobiła. A resztę czynili mieszkańcy w ramach tzw. szarwarków. Wyjaśnijmy za Wikipedią: szarwark to świadczenie ludności wiejskiej na cele publiczne, głównie na rzecz budowy i utrzymania dróg, mostów, wałów przeciwpowodziowych, urządzeń wodnych. Każdy ratował się jak mógł i odśnieżał. Dziś pierwsze co robi, to dzwoni do gminy z pytaniem, kiedy droga będzie



-Trochę jest w tym naszej winy – uważa wójt. - Dlatego że przyzwyczailiśmy ludzi do tego, że odśnieżamy drogi. Ale przecież wszędzie w tym samym czasie odśnieżyć się nie da. W pierwszej

dowie. Inny na drodze z Kraśniewa do Szapska, kolejny między Krajkowem a Raciążem. W Jeżewie autobus „położył” się w rowie i dopiero sprowadzony przez PKS dźwig z Płocka go wycią-



Na drodze do Gralewa w dużych zaspach utknęła nawet fadroma. Rolnicy z ciągnikami pospieszyli z pomocą i wyciągnęli maszynę. Fot. archiwum Urzędu Gminy

gnął. Ugrzązł też tir. Wójt Ryszard Giszczak opowiada, jak to któregoś lutego w środku nocy dzwoni do niego dyżurny straży pożarnej w Płońsku z prośbą, żeby pomógł, bo na drodze między Górą a Gralewem utknął tir. - Cóż było zrobić, zadzwoniłem do Marcinkowskiego, kierowcy wozu strażackiego



w Dobrskiej Kolonii i mówię, „Janusz, ratuj”. Janusz siadł za kółko, zebrał jeszcze kilku rolników z ciągnikami i jakoś tego tira ze śniegu wyprowadzili – opowiada wójt.

Po wigilijnym ataku zimy sprzed kilku lat, gmina postanowiła się uzbroić na wypadek śniegu. Trzy samochody strażackie wyposażyła w pługi, dysponuje równiarką, a także jeszcze jednym pługiem, który może być zamontowany na ciągniku wynajmowanym od spółki wodnej. Jednak na tegoroczną zimę okazał się on niewystarczający. Tym bar-

dziej że szwankował. 18 lutego, gdy zbieraliśmy informacje do tego artykułu, gminna równiarka stała. Dwudziestoletnia maszyna ma prawo się zepsuć. Tym razem posłuszeństwa odmówił silnik, remontowany siedem lat temu. Trzeba było go wymontować i zawieźć

do naprawy. W ostatnim tygodniu lutego miał być gotowy. Wtedy równiarka znów ruszy na drogi.

Gmina wynajęła więc sprzęt, tzw. fadromy ciężki pług. Także dlatego, że z dużymi zaspami pługi zamontowane na wozach strażackich po prostu sobie nie radziły. Mało tego, w potężnych zaspach na drodze do Gralewa utknęła nawet fadroma. Trzeba ją było wyciągać prywatnymi ciągnikami.

Do końca zimy bliżej jest niż dalej. Ale wiosną na drogach też może być nieciekawie. Zwłaszcza na żwirowych. A tych w gminie Raciąż jest jeszcze sporo. - Od dołu ziemia będzie jeszcze zamrznięta, a na wierzchu lód i śnieg puszcza, wówczas jazdy będą grzęzły w błocie, będziemy bezradni – obawia się Ryszard

Gmina Raciąż wynajęła do odsnieżania ciężki pług

Giszczak. - Marzec może więc być nie mniej nerwowy w kwestii dróg niż styczeń czy luty.

R-r

W GRALEWIE JEST NOWY OŚRODEK ZDROWIA

Ośrodek stanął w miejscu byłej szkoły, w której w czasie okupacji niemieckiej znajdował się obóz pracy dla Polaków i Żydów. Fakty te upamiętnia tablica wewnątrz budynku, którą odsłanili wspólnie społecznik z Gralewa Jerzy Jaworski, poseł Aleksander Sopliński, marszałek Mazowska Adam Struzik, starosta płoński Jan Mączewski, wójt gminy Raciąż Ryszard Giszczak, a poświęcił ksiądz proboszcz Jan Piotrowski.

Mówił o tym również wójt gminy Raciąż Ryszard Giszczak.

W 1932 r. stała tu drewniana szkoła wybudowana przez gminę Strożęcín, którą po wybuchu II wojny światowej Niemcy zamienili na obóz pracy dla jeńców. Wielu z nich nie przeżyło obozowej gehenny. Po wojnie znów mieściła się tu szkoła, w której uczyli się m.in. obecni wójt gminy Raciąż – wójt i przewodniczący rady. Także i z tego powodu podjęcie decyzji o rozbiórce drewnianego budynku nie było dla władz gminy Raciąż łatwe. Zrodził się pomysł, aby starą drewnianą szkołę oddać do skansenu

lub Głinojeck. leziono inne rozwiązanie. Gmina sprzedała budynek, a za jego rozbiórkę nowy właściciel jeszcze zapłacił. I obiecał, że obiekt ten, cenny, choć nie zabytkowy, stanie w tym roku w gminie Baboszewo lub Głinojeck.

Decyzja o budowie nowego ośrodka w Gralewie podyktowana była koniecznością zapewnienia mieszkańcom warunków do opieki zdrowotnej. Wprawdzie w Gralewie jest ośrodek zdrowia, ale w złym stanie. Koszty remontu i przystosowania go do standardów europejskim byłyby większe niż budowa nowego. Podczas uroczystości wójt Ryszard Giszczak mówił, że w ustawie o samorządzie gminnym nie mowy o tym, aby zadaniem własnym gminy było zapewnienie opieki zdrowotnej mieszkańcom. Jest natomiast zapis,



Wszystkich przybyłych serdecznie witał przewodniczący Rady Gminy Raciąż Jarosław Jaworski.

Byli wśród nich m.in. poseł Aleksander Sopliński, marszałek Adam Struzik, starosta Jan Mączewski

Na uroczystość do Gralewa przybyło wielu gości i przedstawicieli miejscowej społeczności. Oprócz wcześniej wymienionych byli m.in. wicestarosta Andrzej Stolpa, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Płońskiego Kazimierz Miklewski, radna powiatowa z Gralewa Elżbieta Grodkiewicz, dyrektor szpitala w Płońsku Józef Świerczek, radni gminy Raciąż, sołtysi, mieszkańcy Gralewa i okolic. Wszystkich serdecznie witał przewodniczący Rady Gminy Raciąż Jarosław Jaworski przypominając o szczególnym znaczeniu tego miejsca w historii Gralewa.



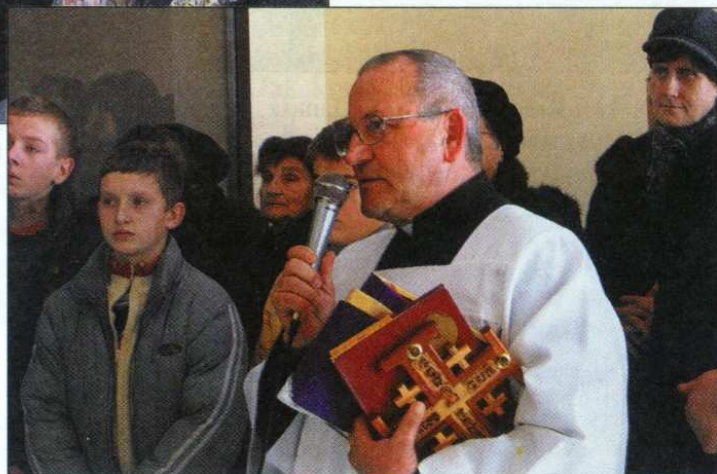
Na uroczystość do Gralewa przybyło wielu gości i przedstawicieli miejscowej społeczności

w Sierpcu. Ten jednak postawił warunek, żeby budynek do skansenu dostarczyć. Oznaczało to wcale niemałe koszty, które musiałaby ponieść gmina. Zna-

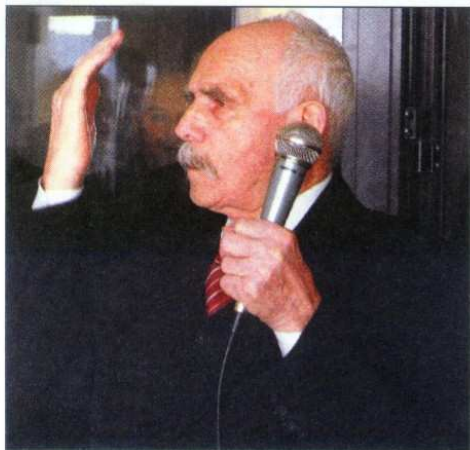


Nowy ośrodek zdrowia w Gralewie

że „zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy”. I na tej podstawie rada podjęła uchwałę o budowie w Gralewie nowego ośrodka zdrowia. Prace rozpoczęły się jesienią 2008 roku. W rok firma Andrzeja Błażejewskiego z Rogozina koło Płocka uporała się z budową. Wybudowany też został parking.



Obiekt poświęcił ksiądz proboszcz Jan Piotrowski



Jerzy Jaworski przyznał, że był wzburzony, gdy przy starej szkole zobaczył samochód i ludzi rozbierających budynek

W nowym parterowym budynku na około 300 metrach kwadratowych powierzchni użytkowej będą gabinety lekarskie, w tym stomatologiczny, oraz punkt apteczny. Właściciel, czyli gmina Raciąż czeka na otrzymanie zgody na użytkowanie obiektu. Potem pozostanie już tylko urządzić gabinety i wprowadzić lekarzy.

Warto przypomnieć, że budowa ośrodka zdrowia w Nowym Gralewie nie jest incydentalną inwestycją gminy Raciąż związaną z opieką zdrowotną. Kilka lat temu władze gminy Raciąż przejęły od starostwa w Płońsku na zasadzie dzierżawy budynek z ośrodkiem zdrowia w Koziebrodach, który został wyremontowany i zmodernizowany za pieniądze gminne. Znalazły lekarzy opie-

kujących się zdrowiem mieszkańców Koziebród i okolicznych wsi. W ubiegłym roku z kolei gmina przejęła od starostwa ośrodek zdrowia w Uniecku. W tym roku rozpocznie się modernizacja obiektu na miarę standardów europejskich.

Wróćmy do Gralewa. Budowa nowego ośrodka zdrowia przez samorząd gminny należy dziś do rzadkości. W ostatnich latach na północnym Mazowszu jest to bodaj drugi taki przypadek, po gminie Zawidz Kościelny. Zrozumiałe więc były gratulacje, złożone władzom gminy Raciąż przez posła Aleksandra Soplińskiego i marszałka Adama Struzika za śmiałą decyzję i jej wykonanie. Na marginesie, obaj są lekarzami. Pierwszy – ginekologiem położnikiem. Drugi – internistą. Aleksander Sopliński określił nowy ośrodek jak żywy pomnik historii, zarazem łączy przeszłość z przyszłością. Adam Struzik gratulując pomysłu, stwierdził,



Tablica upamiętniająca starą szkołę i więźniów obozu pracy

że gmina Raciąż jest dobrze zarządzana, ma mądrych gospodarzy. Święcąc obiekt ksiądz proboszcz z kolei mówił, że łączy on w sobie wiedzę, patriotyzm i wiarę. Swoimi przemyśleniami nie omieszkał podzielić się Jerzy Jaworski. Przyznał, że był wzburzony, gdy przy starej szkole zobaczył samochód i ludzi rozbierających budynek. Ale wójt go przekonał do budowy w tym miejscu ośrodka zdrowia, przy zachowaniu na trwałe pamięci o tym szczególnym zwłaszcza dla starszego pokolenia gralewian miejscu. Zacytował strofy Adama Asynka:

*Trzeba z żywymi naprzód iść,
Po życie sięgać nowe,
A nie w uwiedzionych laurów liść
Z uporem stroić głowę.*

Na to zareagował starosta Jan Mączewski, dopowiadając również słowami tego poety:

*Ale nie depreczcie przeszłości ołtarzy,
Choć macie sami doskonalsze wzniesić;
Na nich się jeszcze święty ogień żarzy,
I miłość ludzka stoi tam na straży,
I wy winniście im cześć!*

W takiej właśnie atmosferze – pamiętając o przeszłości, myślimy o teraźniejszości i przyszłości - przebiegała cała ta uroczystość. Łącznie z częścią artystyczną, przygotowaną przez młodzież, która przypominała mroczne czasy wojny i okupacji hitlerowskiej, i tragiczne losy więźniów obozu w Gralewie, by następnie przedstawić początki medycyny, a na koniec w humorystycznej formie relacje pacjent – lekarz.

R-r



Uczniowie zaprezentowali okolicznościową część artystyczną

Stacja Ujęcia Wody w Witkowie

Batalia o wspólnego zarządcę

Sąd Rejonowy w Płońsku oddalił pozew gminy Raciąż o ustanowienie wspólnego z miastem Raciążem zarządcy Stacji Ujęcia Wody w Witkowie. Gmina wniosowała, aby wspólnym zarządcą był Zakład Usług Wodnych w Mławie. Wyrok nie jest prawomocny. Gmina ustosunkuje się do niego po otrzymaniu uzasadnienia.

Stacja Ujęcia Wody w Witkowie jest współwłasnością w równych częściach gminy Raciąż i miasta Raciąża. Taka decyzja zapadła podczas rozdziału miasta i gminy Raciąż na dwie odrębne jednostki administracyjne w 1992 roku. Zostało to potwierdzone prawnie w postaci aktu notarialnego i zapisu w księdze wieczystej.

Władze miasta Raciąża kwestionują prawo gminy Raciąż do współwłasności SUW, twierdząc, że stacja należy do spółki miejskiej - Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Raciążu. Opierają się na deklaracji miasta

w akcie założycielskim o przekazaniu stacji PGKiM-owi. Nie ma to odzwierciedlenia w postaci aktu notarialnego, bo mieć nie może. Miasto nie może bowiem dysponować nie swoją własnością. A akt założycielski spółki spraw własnościowych nie przenosi. Potwierdził to Sąd Okręgowy w Płocku, który oddalił swego czasu wnioski władz miasta Raciąża o uznanie spółki PGKiM za właściciela SUW. Z kolei gmina wystąpiła do Sądu Okręgowego w Płocku z pozwem o uchylenie aktu założycielskiego spółki PGKiM. Sąd oddalił powództwo gminy, co wóldarze miasta przyjęli jako swój sukces i potwierdzenie, że SUW jest własnością spółki PGKiM. Ale sąd oddalił powództwo gminy, gdyż, jak napisał w uzasadnieniu, gmina nic do aktu założycielskiego spółki nie ma. Jednocześnie sąd potwierdził, że sprawa własności SUW jest bezsporna - właścicielami SUW w Witkowie są w równych częściach gmina Raciąż i miasto Raciąż. Akt założycielski spółki nie przenosi bowiem na nią praw własności SUW.

- Tymczasem spółka PGKiM

w dalszym ciągu uniemożliwiała gminie, i czyni to nadal, współdecydowanie o tym ujęciu. Odmawiała udzielenia odpowiedzi na pytanie, dlaczego cena wody z ujęcia w Witkowie jest właśnie taka jaka jest, zasłaniając się tajemnicą handlową. To jest kuriozalny przypadek, żeby współwłaścicielowi mienia odmawiać informacji dotyczących użytkowania tegoż mienia, czyli de facto uniemożliwiać zarządzanie swoim majątkiem - mówi wójt Ryszard Giszczak. - Wystąpiliśmy więc do sądu w Płońsku, a było to cztery lata temu, o ustanowienie wspólnego zarządcy SUW. Zdaniem sądu, zarządca rzeczy wspólnej to jest złe rozwiązanie. Też tak uważam. Ale gmina nie ma innego wyjścia, żeby wyegzekwować swoje prawa własności do SUW. Jeżeli strona miejska się zgodzi, jesteśmy w każdej chwili gotowi wspólnie z miastem ogłosić konkurs na zarządcę SUW i wspólnie go wyłonić właśnie w drodze konkursu. Ale miasto nie chce przystać na taką propozycję - dodaje. - Bo nie chce uznać naszego prawa do współwłasności SUW, mimo że jest ono niezaprzeczalne.

SUW Witkowie zaopatruje w wodę około jednej czwartej gminy Raciąż. Pozostała część gminy czerpie wodę z ujęć zarządzanych przez Zakład Usług Wodnych w Mławie.

R-r

Targi dla uczniów

3 marca (środa) o godz. 11 w Centrum Edukacyjno-Konferencyjnym w Płońsku, ul. Sienkiewicza 11, nastąpi otwarcie Targów Edukacyjnych dla uczniów szkół średnich, które organizowane są pod hasłem „Wiedza i aktywność szansą na sukces”.

Celem Targów jest pomoc młodzieży szkół ponadgimnazjalnych w wyborze kierunku dalszego kształcenia, ułatwienie dostępu do aktualnych ofert wyższych

uczelni, szkół policealnych i instytucji rynku pracy oraz stworzenie możliwości bezpośredniego kontaktu z przedstawicielami poszczególnych uczelni, szkół i innych jednostek.

Targom towarzyszyć będą zajęcia informacyjne dla młodzieży nt. „Co jest ważne przy wyborze kierunku kształcenia” oraz „Jak korzystnie zaprezentować się - zasady autoprezentacji”.

Panu Jerzemu Graczykowi

sołtysowi wsi Stare Gralewo

wyrazy współczucia

z powodu śmierci

Matki

składają

Wójt, Rada Gminy

i pracownicy Urzędu Gminy w Raciążu

GŁOS RACIĄŻA

Biuletyn Gminy Raciąż. Wydawca: Rada Gminy Raciąż

09-140 Raciąż, Plac Mickiewicza 17

Redaktor: Włodzimierz Dźbik

Skład komputerowy i druk: Drukarnia SPRINT

06-400 Ciechanów, ul. Pułtуска 70, tel./fax 023 673 34 30

Zapusty w urzędzie

Tradycją stało się już, że w ostatni dzień karnawału przebierańcy z Koziebród odwiedzają Urząd Gminy w Raciążu. Tak też stało się i w tym roku. Do urzędu zawitała grupa zapustna Klubu Seniora pod wodzą Barbary Kamińskiej, niemal wprost z 29. Mazowieckich Zapustów.

Przebierańcy wesoło śpiewali piosenki ze słowami, które sami ułożyli. Były to przyspiewki na temat „urzędowych” spraw, a także personalne kuplety pod adresem władz gminy. Chociażby wójta, któremu przebierańcy z Koziebród zaśpiewali:

*Myśmy na zapusty do was przyjechali.
Bo polską tradycję my wciąż popieramy.
Wójtce nasz kochany, myśmy przyjechali, żeby
ciebie prosić
Broń ty naszych granic, ziemia potem złana
Przyrzeknij nam dzisiaj, że nie będzie oddana
Burmistrz na swym stolku niedługo posiedzi
Ty nam rządzić będzie aż do samej śmierci
Granica jest nasza, więc jej nie zmienimy
Chyba wszyscy razem to ją obronimy
Pięknie dziękujemy, zdrowia ci życzymy
Wspieraj naszą gminę, my ci pomożemy*



*Lajkonik śmieszył,
ale i odstraszał*



*Ciekawe co też cyganka
wywróżyła wójtowi*



*Klub Seniora
w Kozebródach
na „urzędowych”
występach*



Oczywiście były też tańce, a najbardziej wywijał, jak zwykle, lajkonik, w którego wcielił się nie kto inny, tylko, rzecz jasna, pan Biesiekierski. Nie zabrakło wróżb cyganki i ostatnich pączków.

R-r
*Fot. archiwum
Urzędu Gminy*

Przebierańcom udało się rozbawić urzędników

Ostatki z przebierańcami

16 grup uczestniczyło w 29. Mazowieckich Zapustach, które w ostatnią niedzielę karnawału, 14 lutego odbyły się w Idzikowicach (gm. Sochocin), w powiecie płońskim. Wśród nich nie mogło zabraknąć zespołów zapustnych z gminy Raciąż.



Klub Seniora z Koziębrod w korowodzie inauguracyjnym Mazowieckie Zapusty



Diabeł rogaty nastawał na szapską „zakonnicę”



w środowiskach, w których żyją na co dzień. Było dużo śmiechu i zabawy. Ale nie tylko o to w tych prezentacjach chodziło. Mazowieckie Zapusty to impreza o długiej tradycji, kultywująca zwyczaj świętowania ostatnich dni karnawału na wsi. Na te akcenty szczególnie bacznie zwracało uwagę profesjonalne jury pod honorowym przewodnictwem znanego aktora Wojciecha Siemiona, oceniające występy. Wszystkie zespoły zostały uhonorowane dyplomami i nagrodami pieniężnymi.

R-r

*Wszyscy chcieli się sfotografować z „bocianem”
- w tym stroju Barbara Kleniewska*

W barwnym i wesołym korowodzie przez wieś, rozpoczynającym przegląd, szli przebierańcy z Klubu Seniora w Koziębrodach oraz z Szapska. Obu zespołom przewodziły Basie – Kamińska i Kleniewska. Zanim grupy zaprezentowały się na scenie w remizie OSP, bawiły mieszkańców Idzikowic w ich domach, śpiewając i tańcząc, jak przystało na ostatki.

Ostatkowa zabawa z przebierańcami trwała w Idzikowicach kilka godzin. Na scenie w remizie zespoły prezentowały skecze okraszone muzyką i tańcem, nawiązujące do aktualnych wydarzeń w kraju oraz



Wójt gminy Raciąż informuje

Rolnicy, którzy chcą odzyskać część pieniędzy wydanych na olej napędowy, używany do produkcji rolnej powinni w terminie **od 1 do 31 marca 2010 r.** złożyć lub przesłać za pośrednictwem Poczty Polskiej odpowiedni wniosek do wójta wraz z fakturami VAT (lub ich kopiami) stanowiącymi dowód zakupu oleju napędowego okresie od 1 września 2009 r. do 28 lutego 2010 r.

Limit roczny wynosi 86 litrów oleju napędowego na 1 hektar użytków rolnych, a stawka zwrotu podatku akcyzowego 0,85 zł na 1 litr oleju.

**Pieniądze będą wypłacane w terminie
4 - 31 maja 2010 r.**

W SKRÓCIE

Remont remizy - wiosną

14 firm zgłosiło oferty na wykonanie remontu remizy OSP w Krajkowie. Niebawem gmina wybierze wykonawcę. Remont ma być przeprowadzony wiosną. Polegać będzie na wymianie dachu.

Wykonawca szlaku

Również niebawem wyłoniony zostanie wykonawca szlaku drogowego od trasy nr 60 do drogi Raciąż – Płońsk. To największa tegoroczna inwestycja drogowa w gminie Raciąż.

Oczyszczalnia w tym roku

Trwa kompletowanie dokumentów niezbędnych do budowy oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w Uniecku oraz kanalizacji na odcinku Kraszewo Gaczuły – Kraszewo Podborne. Obie inwestycje zostaną wykonane w tym roku.

Jest pozwolenie

Nadzór budowlany wydał pozytywną decyzję w sprawie użytkowania nowego ośrodka zdrowia w Gralewie. Obecnie dzierżawcy obiektu starają się o specjalistyczne zezwolenia na urządzenie gabinetu stomatologicznego i apteki. Jaki zakład poprowadzi przychodnię rodzinną, dowiemy się niebawem. Trwają negocjacje. Wszystko wskazuje na to, że będzie to zakład świadczący obecnie usługi medyczne w starym ośrodku zdrowia.

Asfaltownia - decyzja w marcu

W marcu gmina ma podjąć ponownie decyzję w sprawie budowy asfaltowni w Kraszewie Gaczułach. Poprzednia została uchylona przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze. Zgodnie z zaleceniami Kolegium, gmina Raciąż wystąpiła do inwestora o dodatkowe dokumenty dotyczące oceny oddziaływania inwestycji na środowisko naturalne.

Ruszy modernizacja

Ku końcowi zbliża się opracowanie dokumentacji na modernizację ośrodka zdrowia w Uniecku. Początek prac zaplanowano w tym roku, w którym budynek otrzyma nowy dach i pomieszczenia dla apteki. Być może także w tym roku uda się jeszcze budynek ocieplić. Zależać to będzie od możliwości uzyskania środków z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na termomodernizację obiektu.

OSP Unieck w systemie

Ochotnicza Straż Pożarna w Uniecku została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Jest drugą jednostką OSP w gminie Raciąż, obok OSP Kaczorowy, włączoną do tego systemu.

„Głos” w Internecie

Informujemy, że „Głos Raciąży” dostępny jest w wydaniu elektronicznym. Znajduje się na stronie internetowej gminy Raciąż www.gmina.raciaz.iap.pl, w zakładce media lokalne.

KRUS INFORMUJE: Zasady zgłaszania wypadku przy pracy rolniczej

Za wypadek przy pracy rolniczej w rozumieniu art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności:

1. na terenie gospodarstwa rolnego, które ubezpieczony prowadzi lub w którym stale pracuje, albo na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z tym gospodarstwem rolnym, lub
2. w drodze ubezpieczonego z mieszkania do gospodarstwa rolnego, albo w drodze powrotnej, lub
3. podczas wykonywania poza terenem gospodarstwa rolnego zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej lub w związku z wykonywaniem tych czynności, lub
4. w drodze do miejsca wykonywania czynności, o których mowa w pkt.3 albo w drodze powrotnej. Zdarzenie wypadku przy pracy rolniczej, poszkodowany bądź inna osoba powinna zgłosić do najbliższej Placówki Terenowej bądź Oddziału Regionalnego KRUS niezwłocznie po jego zaistnieniu.

Zgłoszenia wypadku dokonać można za pośrednictwem poczty, Internetu, telefonicznie, bądź poprzez zgłoszenie się osobiste do siedziby placówki KRUS. Osoba uprawniona do ubiegania się o jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu albo śmierci wskutek wypadku przy pracy rolniczej powinna złożyć „wniosek o jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wypadkiem przy pracy rolniczej lub rolniczą chorobą zawodową” na formularzu SR – 23 dostępnym w placówkach KRUS.

Poszkodowany lub inna osoba zgłaszająca wypadek powinna w szczególności:

1. zabezpieczyć w miarę możliwości miejsce i przedmioty związane z wypadkiem;
2. udostępnić miejsce wypadku i przedmioty związane z wypadkiem;
3. wskazać świadków wypadku;
4. dostarczyć posiadaną dokumentację leczenia;
5. udzielić informacji i wszechstronnej pomocy pracownikowi Kasy upoważnionemu przez Prezesa Kasy do prowadzenia postępowania dowodowego w sprawie ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku.

**Dane telefoniczne PT KRUS w Płońsku: Tel.23 662-28-62, 23 662-76-44,
e-mail plonsk@krus.gov.pl**